

Biblioteka Sejmu Śląskiego

20707

YSŁAW T. WISŁOCKI

MIĘDZYNARODOWY
ZJAZD BIBLIJOTEKARZY
I MIŁOŚNIKÓW KSIĄŻKI
W PRADZE 1926



LWÓW
SKŁAD GŁÓWNY W KSIĘGARNIACH „OSSOLINEUM“
1926

WŁADYSŁAW T. WISŁOCKI

MIĘDZYNARODOWY
ZJAZD BIBLIOTEKARZY
I MIŁOŚNIKÓW KSIĄŻKI
W PRADZE 1926



LWÓW
SKŁAD GŁÓWNY W KSIĘGARNIACH „OSSOLINEUM”
1926

20404

I

Leuscher Warszawa. 12. III. 32.



OSOBNIE ODBICIE PRZEJRZANE I ROZSZERZONE
Z „PRZEWODNIKA BIBLIOGRAFICZNEGO“ R. 1926
NR. 8, 9.

X-52268
20707 I

Z DUKARNI ZAKŁADU NAR. IM. OSSOLIŃSKICH
pod zarządem Józefa Ziemińskiego.

*Uczestnikom
Drugiego Zjazdu Bibliofilów
Polskich*

Lwów 15. X. 1926

Autor.

Na międzynarodowym zjeździe bibliotekarzy i miłośników książki odbytym w Paryżu w 1923 roku nie zapadła żadna obowiązująca uchwała co do terminu i miejsca zebrania się następnego kongresu. Inicjatywę w tym kierunku pozostawiono tym organizacjom fachowym, które będą uważać się za dostatecznie przygotowane i powołane do zaproszenia delegatów związków oraz instytucji bibliotekarskich i bibliofilskich wszystkich państw na kongres, w celu omówienia zgóry zakreślonego programu.

W stosunkowo niedługim czasie, bo po upływie trzech lat rozesłano z Pragi zaproszenia do uczestnictwa w nowym zjeździe bibliotekarzy i miłośników książki. Myśl tego kongresu wyszła z kół czeskich bibliotekarzy administracyjnych, a podtrzymywana i rozwijana przez wszystkie instytucje i zrzeszenia, mające jakikolwiek związek z książką i biblioteką, więc nie tylko przez bibliofilów bibliotekarzy, ale zarówno też księgarzy, antykwarzy, nakładców, drukarzy, kolekcjonerów i oświatowe organizacje wojskowe, doczekała się realizacji w całej pełni.

W celu zorganizowania zjazdu, obmyślenia dokładnego programu i przeprowadzenia spraw administracyjnych, zawieszono obszerny komitet pod protektorem ministra szkół i narodowej oświaty Prof. Uniw.

Dra J. Krčmářa; w komitecie tym, którego prezesem był Prof. Uinw. Dr. Wacław Tille, skupiono najwybitniejszych bibliotekarzy, bibliofilów, księgarzy i antykwarzy czeskich jak: B. Fischer, A. Novák, Dr. J. Thon, L. J. Živný, Dr. J. Malý, Dr. J. Poch, K. Zink, O. Č. Straka, Dr. Z. V. Tobolka, Dr. A. Dolensky, Dr. F. B. Soukup, B. Koutnik i t. d. Myślą komitetu było, by za pomocą zjazdu przedstawić światu stan bibliotekarstwa i wogóle życia książki w Czechosłowacji, aby zaakcentować swą żywotność, postęp i niezłomną wolę w dążeniu do dalszego rozwoju i udoskonalenia. Termin zjazdu ustalony został na czas trwania wszechsłowiańskiego zlotu sokolego, aby zgromadzonym z całego świata uczestnikom i gościom pokazać, że Czechosłowacja dbając o jak największy i najszybszy rozwój sił fizycznych swoich obywateli, z których stworzyła przeszło stutysięczną karną i sprawną organizację, zdolną każdej chwili do niesienia pomocy armji narodowej w celu obrony granic i całości państwa, zwraca również baczną uwagę na rozwój duchowy ludności i rozwija go oraz kultywuje na podstawie starej, a tak wysoko stojącej kultury czeskiej. Udowodnić to miały nietylko obrady kongresu, przeznaczone dla ludzi fachowych, ale, i przede wszystkim, liczne, z wielką umiejętnością i precyzją urządzone wystawy przemawiające wyraźnie do dusz ogółu. Stosując tę samą ideę do członków kongresu, połączenie obu zjazdów miało bibliotekarzom całego świata wykazać, że narówni z postępem duchowym idzie rozwój fizyczny obywateli Czechosłowackich.

Członkowie komitetu organizacyjnego zgrupowani w szeregu sekcji (finansowej, referatowej, mieszkaniowej, wystawowej itd.) dołożyli wszelkich starań by zjazd pod każdym względem udał się jak najlepiej, by za-

równy pod względem naukowym jak i administracyjnym przyniósł pewne zyski i plusy, stojące w odpowiednim stosunku do poniesionych trudów i kosztów. Trzeba też przyznać, że cel komitetu został w zupełności osiągnięty. Wprawdzie pod względem naukowym zjazd nie wiele posunął naprzód wiedzę i praktykę bibliotekarsko-bibliofilską, rezolucji natury ogólnej uchwalono zaledwie kilka, to jednak wysłuchanie wielkiej liczby referatów, kreślących obecny stan bibliotekarstwa i miłośnictwa książki w najrozmaitszych państwach i u najrozmaitszych narodów, oraz zapoznanie się z wynikami najnowszych badań na polu historii pisma, druku i książki, zwiedzenie wspaniałych bibliotek i archiwów praskich oraz imponujących treścią i konstrukcją wystaw, dawały uczestnikom kongresu tyle zysku moralnego, że wszyscy oni rozjechali się z uczuciem zupełnego zadowolenia i wdzięczności dla organizatorów zjazdu. Większy efekt naukowy kongresu byłby, gdyby omawiane tematy były mniej rozbieżne, gdyby prowadzono obrady w mniejszej ilości języków, gdyż sale obrad kongresu przedstawiały chwilami obraz prawdziwej wieży Babel, oraz gdyby komitet zjazdowy dostarczył był uczestnikom obrad tekstu przynajmniej kilku najważniejszych referatów. Prawdziwy zysk naukowy kongresu wystąpi dopiero po wydrukowaniu księgi pamiątkowej, w której przytoczony będzie tekst wszystkich elaboratów. Księga ta będzie przypuszczalnie prawdziwą kopalnią wiadomości z zakresu bibliotekarstwa i bibliofilstwa. — Nie da się zaprzeczyć, że w kierunku administracyjnym były pewne niedomagania i niedociągnięcia, jest to jednak stałą śpiewką wszystkich zjazdów, a szczególnie międzynarodowych, gdzie organizatorowie muszą zwracać uwagę również na pewne momenty natury psycho-

logicznej, na różnicę poglądów, zapatrywań, zwyczajów i kultury towarzyskiej zgromadzonej rzeszy. Jeśli jednak weźmie się pod uwagę że zjazd był stosunkowo bardzo licznie obsłany, bo zgromadził około 600 bibliotekarzy i miłośników książki, z czego stu kilkudziesięciu obcokrajowców, że odbywał się on w stolicy Czechosłowacji, goszczącej równocześnie w swych murach kilkuset tysięcy rzeszę uczestników i gości zlotu sokolego, międzynarodowego zjazdu propagandy, międzynarodowego zjazdu Czerwonego Krzyża, zjazdu czeskich organizacji katolickich i t. d. to przyznać trzeba, że niedomagania te były stosunkowo małe.

Zjazd rozpoczął się oficjalnie dnia 28-go czerwca o godz. 10-tej rano inauguracyjnym zebraniem w wspaniałej sali Panteonu w Muzeum Narodnim. Po odśpiewaniu hymnu czechosłowackiego przez chór „Typografia“ zagał uroczystość protektor kongresu minister Dr. J. Krčmář otwierając zjazd i witając uczestników w imieniu rządu czechosłowackiego. Nastąpiło przemówienie prezesa komitetu organizacyjnego Prof. Dr. V. Tillego i sprawozdanie z prac przedstawione przez sekretarza generalnego Dr. J. Malýho, a następnie długi szereg mów reprezentacyjnych, przedstawicieli najrozmaitszych państw i narodowości. Między innymi przemawiali: L. C. Wharton (Anglja), P. Otlet (Belgia), Ch. Canew-Borina (Bułgarja), V. Madsen (Danja), H. H. Eissa (Egipt), G. Henriot (Francja), F. Francev (Jugosławia), M. Bollert (Niemcy), H. Bergmann (Jerozolima), W. D. Johnston (Stany Zjednoczone Ameryki Północnej), N. Rubakin (Emigracja rosyjska w Szwajcarii), Dr. I. Collijn (Szwecja), Bedri Tahir-Bej (Turcja), A. Kolessa (Ukraina) i t. d. W imieniu Polski przemawiał naczelnik wydziału bibliotecznego w M. W. R. i O. P.

Stefan Demby. Na zakończenie chór „Typografia“ odśpiewał pieśń Smetany „Věno“.

Właściwa część kongresu, to znaczy obrady, rozpoczęła się we wtorek 29-go czerwca o godzinie 9-tej rano, w salach Politechniki przy Karlovo Namesti. Trwały one do południa, a wznowione o godzinie 3-ciej pop., przeciągnęły się do wieczora, wyjątkowo zaś musiały być przeniesione na rano następnego dnia. Nadesłane referaty rozdzielono według treści na sześć grup, tworząc tyleż sekcji, zajmujących się szczegółowo omówieniem prac z pewnej gałęzi bibliotekarstwa, biblijografii lub biblijofilstwa. Sekcje były następujące: I. Międzynarodowe zagadnienia biblioteczne. II. Biblijografia i katalogowanie. III. Dzieje książki i księżnic. IV. Stan bibliotekarstwa naukowego doby obecnej. V. Bibliotekarstwo popularne. VI. Produkcja książki i biblijofilstwo. Najwięcej zainteresowania wzbudzały obrady pierwszej sekcji, poruszającej kwestje ogólne, zaciekawiające wszystkich uczestników. Więć związek bibliotekarzy francuskich wystąpił tu z propozycją stworzenia stałego międzynarodowego komitetu dla spraw biblioteczno-biblijograficznych, złożonego z delegatów stowarzyszeń bibliotecznych poszczególnych narodów; L. Bykowski mówił o międzynarodowej wymianie dubletowych egzemplarzy między instytucjami i bibliotekarzami; J. Borecký o duplikatach; M.P. Parsons o szkołach bibliotecznych, o międzynarodowej wymianie profesorów i uczniów szkół bibliotekarskich, jakoteż zawodowych bibliotekarzy. Z polaków wygłosili w tej sekcji swe elaboraty: O. Halecki o międzynarodowej wymianie publikacji i J. Muszkowski o międzynarodowej statystyce druków. Oba te referaty zostały bardzo dobrze przyjęte, nie tylko dla ciekawości i aktualności omawianego w nich tematu, lecz także z powodu nadzwyczaj



sumiennego ich opracowania, trafności zawartych w nich spostrzeżeń i celowości, oraz praktyczności końcowych wniosków. Nad wygłoszonymi w tej sekcji pracami, rozwijała się niejednokrotnie żywa dyskusja, która doprowadziła do skryształizowania kilku postulatów, zaproponowanych następnie do aprobaty i uchwały ostatniemu plenarnemu zebraniu uczestników zjazdu.

Wykłady, miane w pozostałych pięciu sekcjach, były przeważnie natury sprawozdawczej i dlatego w wyjątkowych tylko wypadkach wywołały dyskusję i nie przyniosły w rezultacie prawie żadnych specjalnych wniosków. Pomimo tego były one bardzo zajmujące i pouczające, a wysłuchanie ich przyczyniło się do wytworzenia w umysłach uczestników zjazdu dokładnego obrazu obecnego stanu całokształtu zagadnień bibliotekarskich, bibliograficznych i bibliofilskich w długim szeregu państw reprezentowanych na zjeździe, a przede wszystkim w słowiańszczyźnie. Co do narodowości referentów, na pierwszym miejscu szli siłą faktu gospodarze zjazdu, następnie polacy, ukraińcy (przeważnie członkowie kolonji ukraińskiej w Pradze lub w Podjebradach), dalej jugosłowianie, niemcy i t. d.

Z polaków, oprócz wymienionych już wyżej O. Haleckiego i J. Muszkowskiego, wygłosili referaty następujący członkowie naszej delegacji: A. Birkenmajer: 1. Kto ilustrował najstarszy druk słowiański wydany we Lwowie? 2. Introligator polski w Pradze w r. 1400. 3. Korektowy arkusz z drukarni Szwajpolta Fiola (sekcja III); St. Demby: Rozwój miłośnictwa książek w Polsce (sekcja VI); M. Gumowski: Powstanie biblioteki królewskiej Zygmunta Augusta (sekcja III); M. Łodyński: Nowoczesne bibliotekarstwo wojskowe (sekcja V, per procura); Z. Mocarski: Joachim Lelewel jako bibliograf i bibliotekarz (sekcja III); St. Rygiel: Międzynarodowe zna-

czenie bibliotek polskich (sekcja IV); St. Wierczyński: Przegląd bibliografii polskiej od początków do odzyskania niepodległości państwowej (sekcja II); Wł. T. Wisłocki: Obecny stan bibliografii polskiej (sekcja II); K. Zieliński: Czeskie kancjonały w zbiorach polskich (sekcja II). — Oprócz wymienionych, nadesłało swe referaty do Komitetu praskiego kilku bibliotekarzy i bibliofilów polskich, z powodu jednak nieobecności autorów lub innych przyczyn, nie zostały one wygłoszone, wejdą jedynie do księgi pamiątkowej zjazdu. Należą tu prace: M. Dzikowskiego: Współczesne piśmiennictwo polskie; W. Hahna: Dzieje bibliotek polskich od XVI wieku do chwili obecnej; J. Kuglina: Współczesne drukarstwo w Polsce; A. Łysakowskiego: Prace katalogowe w bibliotekach polskich; B. Szulc-Golskiej: Ważniejsze biblioteki wielkopolskie.

W prezydjach wymienionych sześciu sekcji, mieli polacy swoich reprezentantów, których zadaniem było czuwać, by interesa polskie nigdy nie były narażone na szwank. Więc w sekcji pierwszej zasiadał E. Poznański w charakterze drugiego sekretarza, w sekcji drugiej St. Rygiel jako pierwszy zastępca przewodniczącego, w sekcji trzeciej A. Liske jako drugi sekretarz, w sekcji czwartej Wł. T. Wisłocki jako przewodniczący, w sekcji szóstej H. Szeryński w charakterze trzeciego wiceprezesa i A. Birkenmajer jako drugi sekretarz.

Z kilkudziesięciu referatów, wygłoszonych w sekcjach II—VI przez uczestników innych narodowości, na pierwszy plan wybiły się elaboraty: A. Bema: Úkoly slovanské bibliografie, B. Koutnika: Duševní a tělesné předpoklady knihovníka, F. Mansvetowa: Zadači zaruběžnoj bibliografii, P. Otleta: Le répertoire bibliographique universel et l'oeuvre coopérative de l'Institut International de Bibliographie, N. Rubakina: Bibliologičeskaja

psychologija kak teorija i praktyka knižnago diela, Zd. Tobolki: Slovanská a slavistická bibliografie, Vl. Tukalewskiego: Bibliografia „Slavica“, L. C. Whartona: The problem of transcription, F. Weltscha: Der „engste Begriff“ oder „Gruppenbildung“? Ein Grundproblem des Schlagwortkatalogs, I. Žmavca: The management of Scientific Libraries.

Uroczyste zamknięcie zjazdu odbyło się w sali fizycznej Politechniki dnia 1 lipca o godzinie jedenastej. Otworzył je prezes Prof. Dr. V. Tille, przedkładając sprawozdanie z obrad poszczególnych sekcji i poddając pod głosowanie następujące rezolucje:

a) W sprawie międzynarodowego stałego komitetu bibliotekarzy: 1) Zanim powstanie stała organizacja, stowarzyszenia narodowe bibliotekarzy desygnują po 1 delegacie, którzy utworzą Tymczasowy Międzynarodowy Komitet Kierujący. 2) Przewodniczącym zostaje tymczasowo przewodniczący Kongresu Prof. V. Tille. Komitet ma zająć się wprowadzeniem w życie uchwał Kongresu. 3) Należy oznaczyć perjodyczność przyszłych kongresów. Komitet oznaczy czas i miejsce przyszłego zjazdu. 4) Komitet desygnuje 1 delegata generalnego do Międzynarodowego Instytutu Współpracy Umysłowej. 5) Stowarzyszenia narodowe mogą w razie potrzeby żądać oficjalnej interwencji Komitetu w celu bronięcia interesów zawodowych. 6) Zadaniem Komitetu będzie pobudzanie, centralizowanie i podział prac ułatwiających międzynarodową współpracę. 7) Komitet zajmie się uregulowaniem wzajemnych stosunków archiwariuszy do bibliotekarzy. 8) Komitet uprawniony będzie do rozpatrywania różnych zagadnień związkowych i międzynarodowych, oddanych jego kompetencji. 9) Aż do chwili ustalenia podstawy finansowej Komitetu, czerpać on będzie dochody z wkładek poszczególnych stowa-

rzyszeń narodowych. Wysokość jej ustali Komitet.

b) W sprawie międzynarodowej wymiany wydawnictw: 1) Zjazd wzywa organizacje narodowe do interwencji u swych rządów w sprawie przystąpienia do konwencji z r. 1886 i projektu z r. 1924, poleconego przez Ligę Narodów. 2) Należy wpłynąć na rządy, by zawierały pojedyncze umowy dalej idące niż wymienione konwencje. 3) Organizacje narodowe powinny natychmiast przystąpić na własną rękę do wzajemnej wymiany wydawnictw bibliograficznych. 4) Zaleca się narodowym biurom wymiany systematyczne prowadzenie wykazów wydawnictw wymienionych oraz przeprowadzenie spisu dubletów w bibliotekach poszczególnych krajów. 5) Międzynarodowy Instytut Współpracy Umysłowej zwoła konferencję ekspertów w celu wypracowania projektu konwencji międzynarodowej i wzoru projektu umowy między bibliotekami w sprawie międzynarodowego wypożyczania książek.

c) W sprawie ułatwienia wypożyczania książek między bibliotekami i instytucjami różnych krajów uchwalono apel o zmniejszenie formalności — często sztykan — w wypożyczaniu swych zbiorów, nie wyłączając rękopisów.

d) W sprawie kształcenia bibliotekarzy: 1) Uprasza się rządy i stowarzyszenia biblioteczne w krajach, w których istnieją szkoły bibliotekarskie, o zorganizowanie wymiany bibliotekarzy, profesorów i uczni szkół bibliotekarskich, 2) Uprasza się rządy o obranie jednolitego systemu kształcenia bibliotekarzy. 3) Dyrektorów szkół bibliotekarskich w różnych krajach uprasza się o wzajemną wymianę sprawozdań i innych informacji.

e) W sprawie międzynarodowej statystyki druków i bibliotek. Aby

ujednostajnić statystykę druków, Zjazd praski wybiera Komisję, któraby pracowała pod egidą Międzynarodowej Komisji Współpracy Umysłowej i Międzynarodowego Instytutu Bibliograficznego w Brukseli, a miała za zadanie: 1) przeprowadzenie ankiety między urzędami rejestracyjnymi bibliograficznymi i statystycznymi całego świata i między bibliografami fachowymi wszystkich krajów, w celu zebrania jak najdokładniejszych danych o metodach obecnie stosowanych i projektach reform, 2) opracować na podstawie zebranych danych oraz w porozumieniu z Międzynarodowym Instytutem Statystycznym projekt regulacji metod rejestracji bibliograficznej i statystyki druków, 3) przedstawić projekt ten następnemu Kongresowi Międzynarodowemu Bibliotekarzy i Bibliofilów, 4) przygotować ujednostajniony słownik wyrażeń bibliotecznych i opracować dla celów statystycznych jednoustajny kwestjonariusz obowiązujący wszystkich.

f) W sprawie bibliografii słowiańskiej: 1) W Czechosłowacji organa rządowe podejmą się załatwienia tej kwestji w drodze ustawowej, t. j. egzemplarza obowiązkowego. 2) W Jugosławji uregułuje się nadsyłanie i konserwowanie egzemplarzy obowiązkowych wedle obowiązujących tam przepisów. 3) W Jugosławji i w Polsce odpowiednie instytuty państwowe będą miały za zadanie przystąpić niezwłocznie do ogłaszania danych bibliograficznych na podstawie egzemplarza obowiązkowego. 4) Należy poprzeć moralnie i materialnie usiłowania Serbów łużyckich w kierunku posiadania stałego i fachowego wydawnictwa swej bibliografji.

g) W sprawie wzajemnej wymiany danych bibliograficznych z zakresu słowianoznawstwa wyrażono życzenie, by w każdym kraju słowiańskim jedna z bibliotek centralnych, specjalizująca się w dziale

słowianoznawstwa weszła w stosunki z bibliotekami w innych krajach słowiańskich w celu wzajemnej wymiany danych bibliograficznych i wydawnictw z tego zakresu.

h) W sprawie powszechnego wykazu bibliograficznego: 1) Uznaje się niezbędność powszechnego wykazu bibliograficznego, prowadzonego za pomocą ujednoliconych metod. 2) Ponieważ wykaz taki rozpoczął opracowywać Międzynarodowy Instytut Bibliograficzny, należy się porozumieć z nim co do ukończenia i wydania pracy. 3) Ze względu na międzynarodowy charakter imprezy, finansów dostarczyć powinny rządy państw, Liga Narodów, Unja Panamerykańska i mecenas.

Wymieniłem powyżej jedynie te rezolucje, które mają charakter międzynarodowy, opuszczając szereg odnoszących się tylko do Czechosłowacji, lub jej części: Słowacji i Rusi Przykarpackiej.

Wszystkie powyższe rezolucje zostały jednogłośnie uchwalone, poczem prezes komitetu zamknął obrady zjazdu.

Przy sposobności zwiedzania wystaw, o których poniżej, zapoznawali się uczestnicy zjazdu ze wspaniałymi bibliotekami praskimi, przede wszystkim Strahowską, Uniwersytecką i Národního Muzea. Komitet zjazdowy wraz ze Związkiem księgarzy i drukarzy czeskich zorganizował wycieczkę po znaczniejszych zakładach graficznych praskich. Grono uczestników zjazdu zwiedziło więc zakłady firmy wydawniczej „J. Otto“, olbrzymie przedsiębiorstwo graficzne „Unia“, znane również w Polsce, oraz największy instytut księgarski i artystyczny Fr. Topiča. — Po zamknięciu zjazdu urządzono kilkugodzinną wycieczkę kolejową do Berouna w celu zapoznania się z tamtejszą piękną biblioteką miejską, a następnie dwudniową wycieczkę do Vyššího



Brodu, Rožmberka, Českého Krumłowa i Tabora również dla oglądnięcia tamtejszych zbiorów. W tej ostatniej wycieczce polacy nie brali udziału.

W czasie trwania Międzynarodowego Zjazdu Bibliotekarzy i Miłośników Książki w Pradze położono podwaliny pod przyszły Związek Bibliotekarzy Słowiańskich. Zebranie w tej sprawie odbyło się 30 czerwca o godz. 3. popołudn. w Politechnice Czeskiej. Uczestniczyli w niem przedstawiciele wszystkich obecnych na zjeździe narodów słowiańskich. Z polaków wzięli w naradach udział: A. Birkenmajer, St. Demby (przewodniczący zebrania), J. Muszkowski, St. Rygiel, K. Świerkowski, K. Tyszkowski, St. Vrtel-Wierczyński, Wł. T. Wiśłocki. Krótki referat wygłosił Dr. A. Dolenský, a po wyczerpującej dyskusji, w której zabierali głos przedstawiciele bułgarów, Czechów, jugosłowian, Polaków i Ukraińców, uchwalono następujący projekt Wł. T. Wiśłockiego: 1. Obecni na zebraniu postanawiają po powrocie do swych stałych siedzib, opracować plan czynności i statut przyszłego Związku Bibliotekarzy Słowiańskich, oraz poddać plan ten dyskusji Związkowi Bibliotekarzy swego narodu. O ile który naród nie posiada jeszcze związku fachowego, ma go w najkrótszym czasie założyć. 2. Zatwierdzone przez związki fachowe plany przesyła się do Pragi, gdzie powstaje tymczasowy ośrodek administracyjny (A. Doleńský, J. Malý, J. Volf). Zadaniem komitetu czeskiego jest pośrednictwo w wymianie projektów między Związkami, oraz dopilnowanie, by sprawa zbyt nie przeciągała się. 3. Dyskusja w Związkach nad nadsyłanymi za pośrednictwem komitetu praskiego projektami pojedynczych narodów ma być ukończona do końca b. r. Rezultatem jej ma być ostateczny statut i plan czynności Związku.

Polski projekt Związku Bibliotekarzy Słowiańskich opracowuje Wł. T. Wisłocki; będzie on służył za podstawę obrad na zjeździe bibliotekarzy i bibliofilów polskich w Warszawie.

W czasie zjazdu, dnia 1-go lipca odbyło się odsłonięcie tablicy na cześć Šafaříka, wmurowanej w ścianę gmachu uniwersytetu czeskiego od strony ulicy Karola. Uroczystość zajął Prof. Dr. Čeněk Zibrt pięknym, długim przemówieniem, w którym skreślił dzieje życia Šafaříka i jego zasługi na polu nauki czeskiej i ogólnosłowiańskiej w ogólności, a bibliotekarstwa w szczególności, poczem przemawiali przedstawiciele poszczególnych narodów słowiańskich, z wyjątkiem, rosjan, oddając hołd wielkiemu budzicielowi Słowiańszczyzny. W imieniu Polski przemówił Stefan Demby. — Szkoda, że obok wieńców, składanych przez przedstawicieli innych narodów słowiańskich, nie znalazł się wieniec od Polski.

Życie towarzyskie uczestników zjazdu było zorganizowane w rozmiarach bardzo nikłych. Odbyło się jedynie dnia 28-go czerwca popołudniu skromne przyjęcie u primatora Pragi Dra Baxy, a następnie zebranie bibliotekarzy słowiańskich w Besedzie mieszczańskiej dnia 29-go czerwca wieczór. Na zebraniu tem przemówił parę słów w imieniu Polski — na życzenie naszej delegacji — Wł. T. Wisłocki. Lepiej wypadło przyjęcie członków zjazdu przez zarząd miasta Berouna podczas zwiedzania tamtejszej biblioteki.

Bardzo ważną i może najciekawszą częścią zjazdu praskiego były wystawy. Komitet przygotowawczy kongresu, poświęcił szczególnie wiele troskliwości i uwagi ich zorganizowaniu, zdając sobie sprawę z ważności pokazów nie tylko dla członków kongresu, ale przede wszystkim dla tych setek tysięcy

obcych, które zjechały w tym czasie do Pragi z powodu uroczystości zlotu sokolego. Cel ten jednak został tylko w pewnej części osiągnięty, bo ilość zwiedzających wystawy była stosunkowo małą. Powód tego leżał w dużej części w niedostatecznej reklamie wystaw. Afisze ogłaszające je, były za mało efektowne i ginęły w powodzi wspaniałych, imponujących rozmiarami, barwami i plastyką ogłoszeń zlotowych, do tego zaś program sokoli był tak pełny i absorbujący, że dla interesujących się nim nie pozostawało nic prawie czasu wolnego. Winna tu też w dużej mierze prasa stołeczna, która poświęcając zlotowi bardzo wiele miejsca, oraz szereg dodatków nadzwyczajnych, o zjeździe bibliotekarskim pomieszczała przeważnie drobne notatki, na które zwracali uwagę jedynie zainteresowani. Na specjalny dodatek biblioteczno-bibliofilski, obficie ilustrowany, zdobyła się jedynie „Prager Presse”. — Nie da się zaprzeczyć, że zlot sokoli zaciężył poniekąd na kongresie bibliotekarsko - bibliofilskim i zepchnął go na drugi plan.

Otwarcie wystaw odbyło się częściowo 28-go czerwca, po zakończeniu uroczystości w Panteonie, częściowo w południe następnego dnia. Dokonywało się ono w ten sposób, że prezesowie poszczególnych komitetów wystawowych wygłaszali odpowiednie przemówienia okolicznościowe, poczem członkowie komitetu oprowadzali zebranych uczestników, udzielając wyczerpujących objaśnień. W otwarciu niektórych wystaw wzięli udział: prezydent Masaryk i minister szkół i narodowej oświaty Dr. J. Krčmář.

Wystawy dzieliły się na trzy grupy: historyczną, techniczno - artystyczną i propagacyjną, w tym też porządku będziemy je pokrótce omawiali.

Do grupy historycznej należały pokazy:
a) minjatur i iluminowanych rękopisów,

umieszczony w wielkiej sali Biblioteki Uniwersyteckiej, b) znaków drukarzy i nakładców do r. 1800, sąsiadujący z poprzednią, c) pokaz starych opraw w wspianej sali teologicznej biblioteki opactwa premonstrantów na Stahowie i d) zbiór pamiątek po starych czeskich bibliofilach w sali rękopisów Muzeum Národního.

Wystawa minjatur i iluminowanych rękopisów, dawała rzut oka na ozdoby manuskryptów czeskich od najstarszych z nich (Gumpoldowa legenda o św. Wacławie, napisana przed rokiem 1006) aż po wiek XVI. Nie sposób tu omawiać wszystkich okazanych kodeksów, gdyż studjum takie wyszłoby daleko poza ramy ogólnego sprawozdania, wymienię więc tylko najważniejsze i najpiękniejsze eksponaty. Widzieliśmy więc wspinały Kodeks Vyšehradski napisany dla pierwszego króla czeskiego Wratysława II, Žaltář Ostrovski i podobny Žaltář Biblioteki Uniwersyteckiej w Pradze, oba z końca XII wieku, Mater Verborum z XIII wieku, rękopis mający wielkie znaczenie nie tylko pod względem artystycznym, ale i pod względem językowym, Św. Augustyna *De civitate dei* i Pisma św. Bernarda, kopiowane w r. 1296 przez Jana, zwanego Samsonem z Litomierzyc. Dalej wymienić należy *Passional* opatki Kunhuty (około r. 1320), Biblię Velislawową, liczącą około 700 obrazków kreślonych piórem i kolorowanych z dodanymi do nich tekstami, wspinałe ozdobiony *Liber viaticus* biskupa Jana ze Středy, kanclerza Karola IV, i jeszcze dalej w kierunku zdobniczym posuniętą Biblię króla Wacława IV. Z rękopisów XV wieku podziwialiśmy przede wszystkim kancionały: Litomierzycki, dzieło pisarza Matyáša, Smiškovski malowany przez iluminatora praskiego Matouša w r. 1491 i mszał arcybiskupa Zbyňka Zajíce z Hasenburku, wyszły

z pracowni Laurina z Klatov. — Wystawa ta, przygotowana z wielką pieczołowitością, była doskonałym dowodem dawności i wysokości kultury czeskiej.

Obok wystawy iluminowanych rękopisów, znajdowała się w salach Biblioteki Uniwersyteckiej wystawa starych sygnetów drukarskich i wydawniczych. Zestawiona z wielką znajomością rzeczy i zamiłowaniem przez p. A. Cisařovą, urzędniczkę tejże biblioteki, dawała dokładny obraz historycznego rozwoju sygnetu czeskiego, poczynwszy od najstarszego, znajdującego się na biblii kutnohorskiej Marćina zTišnova z r. 1489, przez tak ciekawy okres Braci Czeskich, a następnie exulantów, aż do końca XVIII wieku. Szczególnie ciekawe były anonimowe znaki ukrywających się drukarń brackich n. p. w Kralicích, Litomyšlu (in monte Oliveti), Młodym Bolesławiu (na hoře Karmeli) i t. d. Polakom miło było zobaczyć na tej wystawie parę druków Czeskich Braci tłoczonych w Polsce, między nimi kancionał szamotulski z roku 1561, tłoczony przez Aleksandra Oujezdsky'ego.

Trzecia z kolei wystawa opraw czeskich zestawiona ręką specjalisty opata Cyryla Straki, pomieszczoną była w bardzo do tego celu się nadającej sali teologicznej opactwa premonstrantów na Strahowie. Podawała rzut oka na rozwój sztuki introliigatorskiej w Czechach od najstarszego okresu z r. 1082 lekcjonarza króla Wratysława, oprawnego w bogato tkaną materję z obrazem Chrystusa na tronie, przez okres gotycki, renesansu, bidermeierowski i upadku w połowie XIX wieku, kiedy książki posyłano do oprawy maszynowej do Lipska, do najnowszej doby odrodzenia, spowodowanej działalnością niedawno założonego Muzeum Sztuki i Przemysłu. Obok wspomnianego już lekcjonarza wymienić należy oprawy:

kroniki opata Jarlocha z r. 1220, bogato wyszywanej i zdobionej kamieniami czesкими, oprawę księgi ojca Jakuba z Časlavě z XIV stol., z tegoż okresu wspaniałą oprawę ewangeliarza biblioteki kapituły św. Wita w Pradze, pochodzącego z IX stol., dalej „Liber domini Georgii plebani“ z drugiej połowy XV stol., Graduał Šicha w renesansowej oprawie, z gotyckimi narożnikami z XIV stol., prace Bráci Czeskich, wśród nich przepiękną oprawą skórzaną z Biblioteki Karola starszego z Žerotina, pochodząca z końca XVI wieku, wspaniałe oprawiony i złożony katalog Saltzera z r. 1756 i t. d.

Ostatnią z grupy historycznej była wystawa pamiątek po starych czeskich bibliofilach, ułożona w sali rękopiśmiennej Muzeum Národního przez Dra Antoniego Dolenskýho. Wśród znacznego pocztu zbieraczy, świadczącego że książka miała już w dawnych Czechach licznych amatorów i kolekcjonerów, widzimy panujących jak Karola IV i Jerzego z Podjebradów, licznych duchownych jak Piotra z Rožmberka, biskupów: Jana IV z Dražic, Jana ze Strědy, i Jana Očko z Vlašimě, arcybiskupa Jana z Pardubic, profesorów uniwersytetu praskiego Jana Šindela i Prokopa z Pilzna, dalej znanego humanistę Bogusława Hasištejnskyho z Lobkovic, dla którego gromadził w Niemczech książki agent Adelman a drugi, Aristobol, sporządzał kopie rękopisów greckich. Do ich rzędu należy rodzina Ursinich-Rožmberków, których pieczołowicie gromadzona biblioteka została wywieziona z Pragi do Szwecji z polecenia Gustawa Adolfa, a o której pisał parokrotnie Dr. Izak Collijn światowej sławy bibliotekarz sztokholmski. Do znanych zbieraczy zaliczają się Václav Dobřenský z Černého Mostu, wspomniany już Karol starszy z Žerotina, Franciszek Antoni Špork, który nietylko groma-

dzi książki ale wydaje w sposób bibliofilski około 50 dzieł. Również szlachta czeska miała cenne biblioteki domowe i niejednokrotnie dokładała starań aby przysporzyć społeczeństwu cennych dzieł i rękopisów. Znanie są usiłowania — niestety bezskuteczne — hrabiego Franciszka Józefa Kinský'ego i Karola Egona Fürstenberga o wykupno wywiezionych do Szwecji zbiorów czeskich. Z okresu odrodzenia narodu czeskiego widzieliśmy na wystawie grono założycieli Národního Muzea, więc Franciszka Palackiego, Wacława Hanke, hrabiów Franciszka i Rudolfa Kinských i znaczny szereg innych.

Druga grupa wystaw, to jest techniczno-informacyjna rozpadała się na 10 działów, a to 1) rozwoju pisma czeskiego, 2) pięknej książki i bibliofilstwa, 3) wydawnictwa książek, 4) wydawnictwa czasopism, 5) zdobienia książek, 6) exlibrisów i superexlibrisów, 7) nowoczesnych opraw bibliofilskich i praktycznych opraw dla celów bibliotecznych, 8) druku dla ślepców, 9) książki ukraińskiej, 10) książki białoruskiej.

Również na dziesięć oddziałów rozpadała się grupa trzecia wystaw, poświęcona propagandzie dobrej książki a zwalczania złej. Tu należały oddziały 1) Ministerstwa Szkół i Oświaty Ludowej, 2) wykształcenia bibliotekarzy, 3) Instytutu oświaty ludu im. prez. Masaryka, 4) bibliotek naukowych, 5) bibliotek administracyjnych, 6) bibliotek popularnych, 7) bibliotek prywatnych, 8) bibliografii i jej metod, 9) walki ze złą literaturą i 10) mebli bibliotecznych.

Rozpatrywanie wszystkich tych wystaw, urządzonych bardzo starannie przez specjalne dla każdego oddziału komitety, zajęłoby nam wiele czasu i miejsca, którem nie dysponujemy, ograniczymy się więc tylko do rzutu oka na parę najciekawszych.

Wystawa exlibrisów i superexlibrisów, urządzona w jednej z sal muzeum artystyczno-przemysłowego przez O. Cyryla Strakę i Dra Jaromira Malýho rozpadła się na trzy oddziały: 1) starego czeskiego znaku książkowego, przeważnie z bardzo bogatego zbioru opactwa na Strahowie, nowego exlibrisu, obesłanego przez artystów wedle ich osobistego uznania, oddziału superexlibrisów i literatury fachowej, 2) grupy zbieraczy i związków, ilustrującej ich działalność i zawierającej listy wymienne, 3) działu praktycznego pouczającego o tworzeniu i odtwarzaniu exlibrisu. W witrynach i ramach ciekawej tej wystawy widzieliśmy w oryginałach lub kopiach rozwój historyczny exlibrisu czeskiego, od najstarszego malowanego znaku króla Jerzego z Podjebradów, przechowywanego w zbiorze exlibrisów biblioteki Wolfenbüttelskiej. Dumą Czechów są przede wszystkim exlibrisy i superexlibrisy bibliotek: Jana Hodějowskiego z Hodějowa z r. 1541, rodzin: Žerotinów i Ursinich-Rosenbergów. Ten ostatni księgozbiór liczył około 20 różnych odmian ex i superexlibrisów. — Z nowszych artystów wybijały się znaki stworzone przez Józefa Manesa i Mikołaja Aleša, a z plejady całej najnowszych, prace Karola Hlaváčka, Maksa Švabinskýho, Wojciecha Pressiga, L. Novaka, K. Němeca, Oskara Štafla, Edwarda Milena, T. F. Simona i innych. Wystarczy zaznaczyć, że w Czechach wyszło przeszło 80 tomów zbiorów różnych exlibrisów, wydanych w małej ilości egzemplarzy a przeto należących do poszukiwanych rzadkości. — Wśród dzieł o znaku książkowym wybijały się prace Fr. Krausa, dwie książki Dra A. Dolenskýho (Exlibris pražských hnihoven, 1917 i Šbirka knižních značek, 1923) i Karola J. Obratila (Eroticke exlibris, 1924). „Kółko czeskich zbieraczy exlibrisów“ przy-

gotowywało na zjazd cenne dzieło Bedřicha Beneša-Buchlovana „Moderni česki exlibris“, prawdopodobnie jednak książka ta nie ukazała się na czas, natomiast zjazdowi poświęcona jest pięknie wydana broszura Dr. I. Collijna „Nove přípěvky k dějinám rožmberské knihovny“ jako odbitka z czasopisma „Sborník pro exlibris a jinou užitkovou grafiku“, redagowanego przez Dra J. Malýho.

Bardzo ciekawym był oddział ilustrujący starania czeskie o stworzenie własnego pisma drukowanego. Usiłowania te trwają dość długo i robione są zarówno przez osoby prywatne jak i związki. W r. 1918 Rudolf Samec próbował stworzyć pismo na wzór pierwszego druku czeskiego „Kroniki trojańskiej“ z r. 1468, jednakowoż praca spełzała na niczem. Wielkie wysiłki i liczne próby robił od r. 1912-go Wojciech Preissig i wkońcu udało mu się nakreślić i wyróżnić oryginalne pismo typograficzne, które następnie odlała w latach 1924—1925 Państwowa Drukarnia w Pradze. Pismo to jednak nie nadawało się jeszcze do powszechnego użytku, nie było ono jak mówią czesi „chlebowe“. Lepiej wypadły prace Sławoboja Tusara, który nakreślił w latach 1924 i 1925 oryginalne czeskie pismo książkowe, które następnie odlała Drukarnia Przemysłowa w garmondzie i ciceronie. Jest to pierwsze czeskie pismo użytkowe.

Wystawa pięknej książki czeskiej, urządzona przez Związek czeskich bibliofilów, a przede wszystkim przez najwybitniejszego z nich Artura Nováka, składała się z około 300 eksponatów, wabiących oko swą piękną szatą. Spotykamy się tu z artystami znanymi nam już z wystawy exlibrisów Manesem, Alešem i Preissigem; silnie występuje Arnošt Procházka, założyciel czasopisma „Moderni Revue“, w chwili najwięk-

szej dezorganizacji na polu pięknej książki czeskiej t.j. około roku 1890-go, dalej Zdenka Braunerová, wzorująca się na Morrisie i czerpiąca motywy ze starych książek czeskich, artystyczny ilustrator Franciszek Kašpar, V. H. Brunner, Fr. Kysela i twórca oryginalnego pisma czeskiego Tusar. Nazwisk tych możnaby podać wiele, ale wspomniemy jeszcze tylko o malarzu Józefie Čapku, i ilustratorze Janie Rambousku. — Osobna karta należy się czynności na polu pięknej książki Artura Nováka, nie tylko teoretyka-bibliofila, ale wprowadzającego w życie swe ideały przez wydanie do dziś około 50 pięknych dzieł. Jest on założycielem czasopisma „Vitrinka“, obecnie oficjalnego organu Związku bibliofilów czeskich. — Z współczesnych czasopism z tego zakresu widzieliśmy na wystawie obok wspomnianej już „Vitrinki“, „Knihomila“ wydawanego przez intrologatora-artystę Bradača, zajmującego się przeważnie artystyczną oprawą, doskonały miesięcznik poświęcony grafice, w szczególności w zastosowaniu do książki, nazwany „Hollar“ na pamiątkę sławnego sztycharza czeskiego z XVII w. Wacława Hollara i wychodzącego w Bernie pod redakcją Foseka „Bibliofila“.

Pokrótkę wspomniemy jeszcze tylko o wystawie ukraińskiej i białoruskiej, a to dla specjalnego ustosunkowania się ich do polaków. Jak zwykle, i ta okoliczność była wykorzystana do agitacji przeciw nam. Porozwieszane na ścianach mapy kurczyły Polskę aż prawie po Warszawę i Kraków, zaś wśród wystawionych książek z wszelkich zakresów wiedzy obserwowali zwiedzający szereg dzieł polskich. Na wystawie ukraińskiej najbardziej rzucała się w oczy zarówno objętością jak techniką wydawniczą, a może i treścią „Literatura mieszczańska w Polsce XVII w.“, dzieło D-ra Karola Ba-



deckiego, wydane zeszłego roku przez Zakład Narodowy im. Ossolińskich we Lwowie.

Wystawy polskiej niestety nie było, jakkolwiek miała być i wszystko było do niej przygotowane. Głównym powodem było przybycie eksponatów do Pragi w dniu zamknięcia zjazdu.

Członkowie zjazdu otrzymali w czasie pobytu w Pradze szereg publikacji, specjalnie napisanych i wydrukowanych dla upamiętnienia zjazdu, lub dla rozpowszechnienia pewnych wiadomości, tez, teoryj czy projektów. Nie będziemy tu omawiali wydawnictw polskich, ograniczając się jedynie do ich wymienienia oraz zaznaczenia, że były one bezwarunkowo najlepsze ze wszystkich, zarówno co do treści, jak i co do formy zewnętrznej oraz stwierdzenia, że uzyskały ogólne uznanie i wzbudziły żywe zainteresowanie. Niektóre z nich zrobiły nadzwyczajny efekt, n. p. numer zjazdowy „Przewodnika Biblijograficznego” był tak rozchwytywany, że już pierwszego dnia obrad wieczorem był poszukiwaną rzadkością biblijograficzną. Rozdano więc między uczestników zjazdu: 100 egz. pracy Dra K. Baddeckiego: Nieodszukane pierwodruki literatury mieszczańskiej w Polsce XVIII w., 200 egz. książki Dra M. Łodyńskiego: *Les Bibliothèques Militaires Modernes*, tyleż sztuk rozprawy Dra J. Muszkowskiego: O międzynarodowej statystyce druków, 55 tomów książki B. Olszewskiego: Polskie zbiory kartograficzne, 400 egz. „Przewodnika Biblijograficznego” Nr. 6, 350 vol. pracy zbiorowej „Publiczne Biblioteki Lwowskie” i 400 sztuk broszury Wł. T. Wiślockiego: *Biblijografia Słowianoznawstwa. Projekt*. Oprócz tych publikacji, specjalnie dla zjazdu przygotowanych, rozdano między uczestników zjazdu znaczną ilość różnych wydawnictw bibliofil-

skich i wzorów pięknej książki polskiej, przywiezionych do Pragi przez członków delegacji warszawskiej.

Z obcych wydawnictw najlepszą była praca zbiorowa bibliotekarzy i bibliofilów czeskich p. t. „Knižní kultura doby staré i nové“, redagowana przez Dra Ant. Dolenskýho. Zadaniem świetnej tej publikacji, było być przewodnikiem po wystawach, urządzonych przez Komitet zjazdowy, jednakowoż wychodzi ona daleko poza ramy jej zakresłone, gdyż faktycznie daje wcale wyczerpujący rzut oka na całość zagadnień bibliotekarstwa, bibliografji i bibliofilstwa w Czechach od czasów najdawniejszych do chwili obecnej, a nie pomija też kwestyj wydawniczych, antykwarskich, księgarskich, statystycznych, specjalnych n. p. bibliotek administracyjnych, bibliotek i druku dla ślepców, bibliotekarstwa powszechnego i t. d. W obszernej tej księdze, liczącej około 400 stron druku, znajdujemy kilkadziesiąt artykułów najwybitniejszych bibliotekarzy i bibliografów czeskich jak: J. Borecký, A. Cisařová, A. Dolenský, B. Koutník, J. Langer, A. Matejček, K. Nosovský, A. Novák, J. Poch, Fr. Soukup, C. Straka i t. d. Napróžno jednak szukamy nazwisk takich jak: J. Emler, J. Volf, Vl. Živny, a przedewszystkiem patrona bibliografji czeskiej, imponującego światu ogromem wiedzy, benedyktyńską pracowitością i płodnością Prof. Dra Č. Zibrta. — Jak każde wydawnictwo, nie pozostała i omawiana publikacja bez pewnych wad i niedociągnięć, z których największym, nie do odżałowania, jest zupełny brak indeksu, a chociażby spisu treści. Obniża to znacznie wysoką wartość publikacji i utrudnia korzystanie z niej.

Drugiem, co do wartości dziełem, ofiarowaniem członkom zjazdu, jest zeszyt specjalny czasopisma „Buch und Volk“, mie-



sięcznika poświęconego sprawom bibliotekarstwa i oświaty ludu. Na przestrzeni 50 stron mamy tu obraz obecnego stanu kultury, oświaty, szkolnictwa, bibliotekarstwa i wydawniczy Niemców w Czechosłowacji, skreślony przez szereg autorów. Wywody pisarzy poparte są licznymi tablicami, zestawieniami statystycznymi, wykresami i t. d. — Oba wymienione wydawnictwa uzupełniają się wzajemnie, dając w jednym obrazu stanu kultury książki wśród Czechosłowaków i innych Słowian mieszkających w granicach republiki, omawiając w drugiej stan tego zagadnienia wśród największej liczebnie i kulturalnie mniejszości narodowej w Czechosłowacji.

Masarykův Lidovýchovný Ústav (Svaz osvětový) obdarzył członków zjazdu sporą, pięknie wydaną książeczką p. t. „Pohledy do naší lidové výchovy“, w której opublikował w części pierwszej trzy referaty, wygłoszone podczas zjazdu, z zakresu oświatowej pracy wśród ludu i bibliotekarstwa popularnego w Czechosłowacji, jako też z działu prawodawstwa w stosunku do publicznych bibliotek, w drugiej zaś podał informacje dla zwiedzających bardzo ciekawą wystawę oświaty ludowej. Książeczka ta, jakkolwiek zajmuje się tylko jednym działem ogólnej kultury czeskiej, jest bardzo interesująca, a szczegółowe zapoznanie się z przedstawieniem sprawy propagandy oświaty wśród ludu, przyniosłoby naszym pracownikom na tej niwie wiele nowych wiadomości, informacji i doskonałych wzorów do naśladowania.

Kongresowi również poświęcony był zeszyt siódmy „Časopisu Československých Knihovníků“, podający obok dokładnego programu zjazdu, najważniejszych wiadomości co do strony technicznej kongresu i udziału w nim gości z poza granicy Czechosłowacji,

kilka ciekawych artykułów J. Pocha, C. Straki i B. Koutnika.

Oprócz wymienionych wydawnictw otrzymali uczestnicy zjazdu szereg ad hoc wydanych katalogów księgarskich i antykwarskich, z których najlepszym był katalog aukcji, przeprowadzonej dnia 1. VII. przez najwybitniejszego antykwarza czeskiego K. Zinka, zestawiony w sposób naukowy przez Dra A. Dolenskýho, a obejmujący 123 dzieł dotyczących okresu historii czeskiej od Husa do exulantów czeskich. Katalog ten, zawierający również parę poloniców, dorównuje najlepszym tego rodzaju wydawnictwom.

Podczas zjazdu praskiego wyrażano kilkakrotnie przypuszczenie, że Polacy zaproszą następny kongres międzynarodowy bibliotekarzy i miłośników książki do Warszawy. Delegacja polska nie miała jednak w tym kierunku żadnych pełnomocnictw. Możeby jednak należało zastanowić się przy sposobności obecnego zjazdu bibliofilów i bibliotekarzy polskich, czy możliwą jest rzeczą zaproszenie światowego zjazdu do Polski, a gdyby wynik narad był pomyślny, wybrać komitet ścisły, któryby już rozpoczął prace przygotowawcze, a przede wszystkim obmyślił plan organizacji bibliotekarstwa polskiego, co musiałoby nastąpić przed przybyciem do nas gości zagranicznych.

CZŁONKOWIE

**delegacji polskiej na Międzynarodowy
kongres bibliotekarzy i miłośników
książki w Pradze.**

Demby Stefan z żoną (Warszawa)

Badecki Karol (Lwów)

Bełza Witold (Bydgoszcz)

Birkenmajer Aleksander (Kraków)

Czerwijowski Faustyn (Warszawa)

Dąbrowska Wanda (Warszawa)

Des Loges Marjan z żoną (Lwów)

Dobrowolski Antoni (Warszawa)

Gaberle Eustachy (Lwów)

Gorzechowska Marja (Warszawa)

Gumowski Marjan (Poznań)

Halecki Oskar z żoną (Paryż)

Handelsmanówna Helena (Warszawa)

Kantak Kamil Ks. (Warszawa)

Krammówna Janina (Warszawa)

Kuglin Jan (Poznań)

Liske Antoni z żoną (Poznań)

Maykowski Edmund Ks. (Poznań)

Mocarski Zygmunt (Toruń)

Muszkowski Jan (Warszawa)

Ostrowski Józefat O. (Lubin)

Poznański Edward (Warszawa)

Rabska Zuzanna (Warszawa)

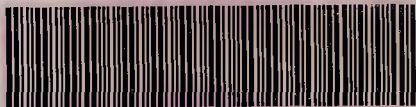


Richter Jan Br. (Lwów)
Rosiński Henryk (Zamość)
Rożańska Antonina (Poznań)
Rutkowska Janina (Warszawa)
Rygiel Stefan (Wilno)
Spychalski Jan (Poznań)
Świerkowski Ksawery (Warszawa)
Szeryński Henryk (Warszawa)
Tyszkowski Kazimierz (Lwów)
Ulatowska Anna (Warszawa)
Vrtel-Wierczyński Stefan (Lwów)
Wisłocki Władysław T. (Lwów)
Zalewski Ludwik Ks. (Lublin)
Zieliński Kazimierz (Poznań)



Biblioteka Śląska w Katowicach

Id: 0030000704782



I 20707

